

KURJER RADOMSKI

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE

WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU: WE WTORKI, CZWARTKI i NIEDZIELE.

BEKANNTMACHUNG.

Achtung! Bewohner und Bauern des Kreises Radom.

Ich habe festgestellt und Eure Worte bestätigen es mir, dass viele von Euch sich weigern, Steuern zu zahlen und Getreide in die Stadt Radom kommen zu lassen. Ich nehme an, dass diese Haltung mehr auf Unverstand als auf bösen Willen zurückzuführen ist. Ein Gemeinwesen kann nur dadurch gedeihen, dass jeder an seinem Platze sich für das Wohl des Gemeinwesens selbst verantwortlich fühlt und danach handelt. Wer seine Pflicht nicht erfüllt, stellt sich damit ausserhalb der Gemeinschaft und wird als ihr, Gegner behandelt, ja gegebenenfalls sogar vernichtet. Ich werde in Fällen, in denen die Untersuchung ergeben wird, dass Böswilligkeit vorliegt, Verhaftungen vornehmen lassen. Diejenigen, die so vermessen waren, zur Nichtzahlung von Steuern aufzufordern, wird die ganze Schwere des Gesetzes treffen. Ebenso wird derjenige, der auf Aufforderung keine Steuer zahlt, oder andere sogar hierzu noch zu verleiten sucht, bestraft. Ein ebensolcher Schädling des Volkes ist auch derjenige, der Nahrungsmittel, insbesondere Getreide, zurückhält, und auf diese Weise die Bewohner der Stadt in Not bringt. In jedem Falle wird gegen die Schuldigen mit solcher Strenge und Härte vorgegangen, dass jeder einsehen muss, wie verbrecherisch und zwecklos es ist, sich gegen die im Interesse aller erlassenen Gebote des Staates aufzulehnen. Es ist Vorsorge getroffen, dass für alle Bedürfnisse des täglichen Lebens nunmehr gerechte und stabile Preise gelten. Jede Spekulation darauf, in einiger Zeit höhere Preise zu erzielen, ist vergeblich. Die Preise werden nicht mehr steigen. Diejenigen aber, die versuchen, sie trotzdem in die Höhe zu treiben, werden dies bitter zu bereuen haben und aufs Schwerste gestraft.

Bauern und Bewohner des Kreises Radom! Zahlt pünktlich Eure Steuern! Liefert Getreide in die Stadt! Haltet Euch an die festgesetzten Höchstpreise! Ihr seid dann im Schutze des Grossdeutschen Reiches gut geborgen.

Radom, den 16. Dezember 1939.

Der Kreishauptmann
J. V.
gez. Kerklies.

OGŁOSZENIE.

Baczność! Mieszkańcy i chłopci powiatu radomskiego.

Skonstatowałem i słowa waszo świadczą o tem, że wielu z was wzbrania się płacić podatki i dostarczać zboże do miasta Radomia. Przypuszczam, że postawa ta wynika więcej z nieświadomości, aniżeli ze złej woli. Społeczność może się tylko wtenczas rozwijać, o ile każdy na swojej placówce czuje się odpowiedzialnym za dobro społeczności i według tego postępuje. Kto nie wypełnia swego obowiązku, stawia się sam poza nawiasem społeczności i uważanym będzie za jej wroga, w niektórych wypadkach może być nawet unicestwiony. W wypadkach, w których dochodzenia wykażą złą wolę, nakażę aresztowania. Tych, którzy byli na tyle zuchwali, by nawoływać do niepłacenia podatków, dotknie prawo w całej swej rozciągłości. Tak samo będzie karany ten, kto na wezwanie nie zapłaci podatków, albo nawet innych do tego nakłaniać będzie. Takim samym szkodnikiem wobec narodu jest ten, kto przetrzymuje środki żywności, przedewszystkiem zboże, a przez to ludność miejską naraża na biedowanie.

W każdym poszczególnym wypadku wystąpi się wobec winnych tak ostro i stanowczo, że każdy musi przyjąć do przekonania, jak bardzo przestępczem i bezskutecznem jest przeciwstawiać się nakazom, wydanym dla dobra ogółu. Postarano się, by dla wszystkich artykułów codziennej potrzeby wyznaczone były obecnie sprawiedliwe i stałe ceny. Wszelka spekulacja, by osiągnąć w przyszłości wyższe ceny, jest nadaremna. Ceny nie pójdą więcej wgórę. Ci, którzy pomimo tego próbują wyśrubować je wgórę, pożałują tego gorzko i będą surowo ukarani.

Chłopi i mieszkańcy powiatu radomskiego! Płaćcie na czas wasze podatki! Dostarczajcie zboże do miasta! Nie przekraczajcie ustalonych cen maksymalnych! Wtenczas korzystacie będziecie z dobrej opieki Wielkiego Państwa Niemieckiego.

Radom, dnia 16 grudnia 1939 r.

Der Kreishauptmann (Starosta)
wz. (—) Kerklies.

Walki powietrzne nad Morzem Północnym.

Zestrzelenie 6-ciu długodystansowych bombowców brytyjskich przez myśliwce niemieckie.—Przewaga niemieckich „Messerschmittów”.—Połowa maszyn nieprzyjacielskich zniszczona między Wangoorge a Spiekerooog.

Berlin, 15 grudnia.

Między Wangoorge a Spiekerooog, wczoraj po południu doszło do walk powietrznych między niemieckimi pościgowcami a angielskimi bombowcami.

Anglicy, których wcześniej spostrzeżono, wystawili dwanaście bombowców długodystansowych, ich najnowocześniejszy sprzęt lotniczy. Wypróbowane już niemieckie Messerschmitty zaatakowały angielską eskadrę i w krótkim czasie rozpedziły ją.

Przytem zestrzelono 6 Anglików. Jeden niemiecki aparat myśliwski musiał wodować.

Berlin, 16 grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Pojedynczy angielski samolot bombowy,

który naleciał na lotnisko w Borkum, nie rzucając bomb, został przepędzony przez naszą obronę przeciwlotniczą.

Dwa dalsze angielskie samoloty bojowe próbowały zaatakować wyspę Sylt.

Cztery rzucone bomby padły poza wyspą w morze.

Większe rozmiary przyjęła w godzinach popołudniowych walka powietrzna, która rozwinęła się na skutek ataków samolotów brytyjskich w odcinku wschodnim wysp Fryzyjskich. Z 20 napastników zestrzelili pościgowce niemieckie dziesięciu. Jeden samolot niemiecki zmuszony został do wodowania.

Na zachodzie nic uwagi godnego nie zaszło.

Pancernik „Admiral Graf Spee” w walce z krążownikami angielskimi.

Krążownik „Exeter” najechał na ławicę piasku.—Rozpaczliwa decyzja komendanta brytyjskiego.

Berlin, 15 grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Pancernik „Admiral Graf Spee” jeden z okrętów, które od wybuchu wojny pozostają na wodach Oceanu Atlantyckiego, natknął się na eskortowane okręty handlowe, zdążające z La Plata do wód europejskich, i zatopił okręty angielskie „Tairoa” (7983 tonny) i „Stveonshall” (3895 tonny). Podczas tego pancernik wszedł w kontakt bojowy z ciężkim krążownikiem angielskim „Exeter” i lekkimi krążownikami „Ajax” i „Aebilles”. Podczas tej walki, zadał pancernik licznie silniejszemu nieprzyjacielowi dotkliwie straty. „Exeter” ciężko trafiony kilkoma strzałami, musiał wycofać się z boju. Jeden z lekkich krążowników został również poważnie uszkodzony. Pancernik „Admiral Graf Spee” został również kilka razy trafiony. Obecnie znajduje się on w porcie Montevideo (Urugwaj).

Admiralicja brytyjska donosi o stracie kontrtorpedowca „Duchess”.

Montevideo, 16 grudnia.

Cała Ameryka południowa jest jeszcze

pod silnym wrażeniem walki morskiej koło ujścia rzeki La-Plata. Prasa podkreśla niedwuznacznie w swoich komentarzach, że walka zakończyła się oczywistym sukcesem Niemców. W fachowych kołach marynarki Urugwajskiej oświadcza się, że Anglicy skierowali krążownik „Exeter”, który został poważnie uszkodzony przez ogień artyleryjski niemieckiego pancernika „Admiral Graf Spee” na ławicę piasku w ujściu rzeki La-Plata, w przeciwnym bowiem razie poszedłby ten okręt wojenny na dno.

Według otrzymanych doniesień uszkodzenia na brytyjskim krążowniku „Exeter” są większe, aniżeli dotychczas przypuszczano. Są niezaprzeczalne dowody, że przednia część krążownika została kilka razy poważnie trafiona, przez co obydwie wieże armatnie stały się niezdadne do użytku. Dalej została poważnie uszkodzona zapalającym pociskiem środkowa część okrętu z pomostem kapitańskim. Oprócz tego uszkodzona została prawdopodobnie kotłownia, ponieważ po tych strzałach „Exeter” musiał nawrócić i opuścić pole walki.

„Bremen” bezskutecznie ścigany przez samoloty.

Berlin, 14 grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Na zachodzie miejscowa działalność wywiadowca i artyleryjska.

W okolicy na południowy wschód od

Saarbrücken oddział wywiadowczy w sile jednego oficera i dziesięciu żołnierzy zniszczyło jeden bunker nieprzyjacielski na terytorium francuskim. Nieprzyjaciel stracił pięciu zabitych. Jednego oficera i 16 żołnierzy wzięto do niewoli. Nienależki

Pakt Berlin—Moskwa ratyfikowany.

Berlin, 15 grudnia.

W ministerstwie spraw zagranicznych przez wymianę not pomiędzy ministrem Rzeszy, v. Ribbentropem a posłan ZSSR, zostały ratyfikowane: podpisany w dniu 28. IX r. b. w Moskwie pakt przymierza i porozumienia granicznego pomiędzy Rzeszą i Związkiem Sowieckim, jak również protokół dodatkowy z dnia 4 X-1939 roku.

Wielkie plany gospodarcze dla Generalnej Gubernii.

Kraków, 16 grudnia.

Według otrzymanych wiadomości przybywa dzisiaj w godzinach popołudniowych minister Rzeszy Frank, prezydent niemieckiego Banku Państwa, ze swoim Sztabem w odwiedziny do Generalnego Gubernatora do Krakowa. Przybycia Sekretarza Stanu Neumana oczekuje się w tym samym dniu. W rozmowach z Generalnym Gubernatorem, ministrem Rzeszy Dr. Frankiem, ustalone zostaną wielkie plany gospodarcze dla Generalnej Gubernii w związku z centralną rozbudową gospodarczą Rzeszy Niemieckiej.

Dominia nie chcą wojny.

Z postawy dominiów w dniach ostatnich nie może Anglia być zadowolona. „Economist” donosi, że rząd australijski natrafił na trudności w parlamencie nie tylko w kwestji wyposażenia dla milicji australijskiej, ale z trudnością również uniknął fiaska w sprawie, nadzwyczaj Anglię obchodzącej. Gdy premier niedawno oświadczył, że na początku roku przyszłego zostanie zaokrętowana do Europy pierwsza dywizja australijskiej armii ekspedycyjnej, wniósł przewodniczący armii kontr wniosek, mianowicie, że Australia potrzebuje swoich żołnierzy dla własnej ochrony i wskutek tego nie może być wysłany żaden korpus ekspedycyjny. Pięcioma głosami tylko przeforsował rząd swój wniosek.

Boerska gazeta „Der Bürger” donosi z Pretorji, że rząd musi się liczyć z wieloma trudnościami. Gwałtowne zmiany w administracji, głównie w Ministerstwie Obrony i w biurze premiera pozwalają wnioskować, że prezes ministrów zdaje sobie sprawę z silnej opozycji przeciw jego polityce.

Potyczka w Palestynie.

Jerozolima, 14 grudnia.

Urządowo donoszą, że pomiędzy oddziałem wojsk brytyjskich a uzbrojonymi nacjonalistami arabskimi doszło do większej potyczki. Przytem zdarzeniu sześciu Arabów zostało zabitych, a sześciu dostało się do niewoli w ręce Anglików. Znamienne jest, że nie podano strat, jakie ponieśli Anglicy.

Japońsko-rosyjskie rokowania w styczniu.

Tokio, 16 grudnia.

Jak donoszą półurzędowo, po przedwstępnych rozmowach, prowadzonych w Moskwie między Togo i Mołotowem, w połowie stycznia mają się rozpocząć oficjalne rokowania celem zawarcia układu handlowego. W skład delegacji japońskiej wejdą: Togo i poseł japoński w Szwecji, Matsushima, drugi sekretarz poselstwa w Berlinie i zastępca ministerstwa spraw zagran. w Tokio, zaś Rosję reprezentować będzie komisarz dla spraw handlu zagranicznego.

Nowe niepokoje w Indiach.

Policja strzela bezwzględnie w tłum.

Amsterdam, 16 grudnia.

O nowych ostrych niepokojach w Indiach brytyjskich pisze „Nieuwe Rotterdamshne Courant”. Podług tych pogłosek w poniedziałek wieczorem cztery oddziały brytyjskiego wojska zostały wysłane do Jubbulpur, ażeby uspokoić tamtejszą ludność, która się burzyła z powodu lichwiarskich cen, żądanych przez kupców angielskich. W tym samym artykule donoszą o zmiennym zdarzeniu, że tamtejsza policja już przed południem strzelała do tłumu, który jakoby miał spowodować pożar. Podczas tej strzelaniny i zaburzeń przeszło sto osób zostało rannych. „Het Nationale Dagblad” publikuje tę samą wiadomość i zaznacza, że pomimo brytyjskiej cenzury, dochodził do wiadomości publicznej, że naprężenie w Indiach brytyjskich wzmagają się z dnia na dzień. Obecnie zdaje się, że brytyjska cenzura nie będzie w możliwości zatajać dłużej niebezpieczną sytuację, w jakiej się Indie brytyjskie znajdują.

Stalin przyjął gen. Laidonera.

Moskwa, 12 grudnia.

Dnia 11 grudnia Stalin przyjął naczelnego komendanta armii estońskiej, gen. Laidonera, wraz z posłem estońskim w Moskwie. W rozmowach tych brali udział Mołotow i Woroszyłow. Obrady trwały blisko godzinę.

Angielski materiał wojenny dla Finlandji.

Berlin, 16.XII.

Brytyjskie poselstwo w Brukseli podało do prasy wiadomość, w której stwierdza wyraźnie, że 20 maszyn myśliwskich, jakie wysłano z Anglii do Finlandji, dostarczone zostały przez firmy angielskie i są angielskiego pochodzenia. Stwierdzono również, że poza dostawami samolotów 60 tysięcy brytyjskich masek przeciwgazowych przygotowuje się do dostawy dla armii fińskiej.

oddział wywiadowczy powrócił bez żadnych strat.

W związku z powrotem pośpiesznego parowca „Bremen” przyłeciały w godzinach wieczornych i nocnych 12-go grudnia brytyjskie samoloty do zatoki niemieckiej Ogień odporny, zawczasu zastosowany z wysp morza północnego oraz z okrętów wojennych, zmusił przeciwnika do odwrotu z wybrzeża, zanim zdołał osiągnąć wybrzeża.

Barlin, 15.XII.

Naczelne dowództwo sił zbrojnych po-

daje do wiadomości:

Przy nieznacznym nieprzyjacielskim ogniu artyleryjskim na przedpolu frontu między Mozelą a Renem—ożywiona działalność oddziałów wywiadowczych.

W paru miejscach udało się wziąć jeńców do niewoli.

W dniach ostatnich miały miejsce działania marynarki wojennej na morzu Północnym. W drodze powrotnej nastąpił na jednym z lekkich krążowników wybuch podwodny. Szkody są nieznaczne. Okręt powrócił do portu macierzystego.

Walki w Finlandji.

Rosja fortyfikuje Hogland. Rosjanie posunęli się 117 km. w głąb Finlandji.

Stokholm, 14 grudnia.

Finlandzki komunikat wojskowy z dnia 11 grudnia podaje do wiadomości:

Armja: Dnia 10 grudnia nieprzyjaciel dwukrotnie atakował Taipaleenjoki, został jednak odparty. Zniszczono przytem 7 tanków sowieckich. Kilkakrotne próby ze strony Rosjan, aby przełamać główną linię obronną Vuoksi koło Kiviniemi, zostały w samym początku zahamowane. Dalsze ataki nieprzyjacielskie miały miejsce w cieśninie Karelskiej. Miały one charakter działań wywiadowczych i zostały odparte.

Na pozostałym froncie wschodnim w dalszym ciągu silne walki. Oddziały fińskie opuściły Pitkäranta na północnym wybrzeżu jeziora Ładoga. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Loimola. Rosyjski atak przy Tolvajervi został odparty, przytem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

W obszarze Ilomantsi przez niespodziewany atak z kilku stron trzy kompanje nieprzyjacielskie zostały zniszczone. Również zniszczona została kompanja nieprzyjacielska koło Suomossalmi. Po ciężkich walkach oddziały fińskie odstąpiły, na północ od Falla. Położenie koło Petsamo pozostało niezmiennione.

Marynarka: Pod osłoną mgły morskiej fińska artylerja nadbrzeżna zaatakowała koło Kovisto część floty sowieckiej. Nieprzyjaciel przez parę godzin odpowiadał ogniem z ciężkich dział. Na podstawie słyszanych wybuchów można przyjąć, że nieprzyjacielowi wyrządzono znaczne szkody. W zatoce na północ od jeziora Ładoga fińskie baterje nadbrzeżne pomagały armji lądowej.

Lotnictwo: Nieprzyjacielska działalność lotnicza ograniczyła się przeważnie do frontu wschodniego. W zatoce Fińskiej Rosjanie przeprowadzili ataki bombowe na latarnie morską.

Moskwa, 14 grudnia.

Sowiecko-rosyjski komunikat wojskowy brzmi:

W ciągu 12 grudnia sowiecko-rosyjskie

wojska kontynuowały swój marsz naprzód we wszystkich kierunkach. W kierunku na Uchtę zajęta została miejscowość Martajero 92 km. na zachód od granicy państwa. W kierunku od Pietrosadowska zdobyto miejscowość Chronsito nad północnym wybrzeżem jeziora Ładoga, jak też dworzec w Kompinoja na linii kolejowej do Serdopola.

Z powodu mgły i gęstego zachmurzenia walki powietrzne nie miały zastosowania.

W związku z zajęciem wyspy Hogland w zatoce fińskiej, mogła Rosja zamknąć specjalnie ważną linię w systemie obronnym Leningradu.

Sowiecko-rosyjskie władze wojskowe rozpoczęły natychmiast fortyfikowanie tej pozycji, która dla zapewnienia Leningradu przeciw zaczepce od strony morza ma wielkie znaczenie.

Stokholm, 14 grudnia.

Fińską wyspę Hogland, zdobytą przed paru dniami przez marynarkę rosyjską, fortyfikują obecnie sowieckie pionierskie oddziały łączności. Wyspa ma być w taki sposób obwarowana, by — wraz z bazami rosyjskimi na wybrzeżu estońskim — skutecznie zabezpieczała zatokę Fińską oraz wjazd do zatoki pod Leningradem. Dla obrony Leningradu jest wyspa ta niesłychanie ważnym punktem. Kilka sowieckich okrętów wojennych stoi na kotwicy przed wyspą Hogland.

Helsinki, 16. Grudnia.

Z frontu pod Petsamo donoszą, że napór rosyjski został wzmocniony przez nowe wojska. Wojska fińskie miały jakoby już opuścić Salmijervi. Przed odwrotem na szosę, prowadzącą do Oceanu Lodowatego, jedynego połączenia z Petsamo, palą Finowie wszystkie budynki i pomieszczenia.

Ofensywa rosyjska odbywa się pod ochroną tanków. Kilka tanków zostało rozbitych pod Salmijervi. Na północy z powodu wielkich trudności terenowych walki mają charakter wojny podjazdowej. W Helsinkach zrobiono przygotowania, by na

wszelki wypadek odeprzeć atak rosyjski. Specjalna kolumna, składająca się z 200 ludzi, została wyposażona w samochody, by na wypadek rosyjskiego desantu z samolotów, być natychmiast gotową do akcji. Moskwa, 16 grudnia.

Komunikat armii Leningradzkiego obwodu wojskowego donosi, że 14 grudnia wojska sowieckie kontynuowały ofensywę na

odcinku Murmańskim. Na odcinku Uchta posunęły się wojska rosyjskie 117 km. poza granicę. Na odcinku Petrozawodsk wojska rosyjskie zajęły miejscowości Sjuskujarvi, Sulkulampi i Pela. Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych i mgły zostały przeprowadzone tylko loty wywiadowcze.

Moskwa odrzuca propozycje Genewy.

Kroki nieprzyjacielskie nie zostaną wstrzymane. Pomoc zbrojna dla Finlandji jest niemożliwa. Różne zapatrywanie w Paryżu i Londynie. Rosja występuje z Ligi Narodów.

Genewa, 14, grudnia.

Według otrzymanych wiadomości, w poniedziałek na wieczornem posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie zabrał głos delegat fiński Holsti.

Powołał się on na dowody, doręczone przez jego rząd Sekretarzowi Ligi w zbiorze dokumentów oraz przy pomocy znanych już argumentów wyjaśnił stanowisko Finlandji. Nakoniec odczytał Holsti apel fińskiego parlamentu do narodów świata. Poczem zagadnienie Finlandji zostało przekazane do zbadania specjalnemu komitetowi. Do komisji należą prócz Anglii i Francji również Urugwaj, Boliwja, Wenezuela, Indje, Portugalia, Kanada, Egipt, Irlandia, Szwecja, Norwegia i Kraj Thai (Siam).

Przy otwarciu poniedziałkowego posiedzenia Ligi Narodów prezydent Hambro (Norwegia) oznajmił, że Belgia, Luksemburg, Szwecja, Dania i Holandia zażądały od Ligi, aby zajęła się jedynie politycznym zagadnieniem apelu Finlandji do Ligi. Żadne inne zagadnienie polityczne nie może być przedmiotem obrad, gdyż wymienione państwa odrzucają zajęcie się nim.

Genewa, 14 grudnia.

W ubiegły poniedziałek wieczór odbyło się posiedzenie Komitetu Finlandzkiego Ligi w Genewie, który—na wniosek Szwecji—zarządził telegraficznie od rządu sowieckiego, aby w ciągu 24 godzin zaprzestał kroków nieprzyjacielskich przeciw Finlandji i oświadczył gotowość do podjęcia pertraktacji pokojowych pod auspicjami Ligi Genewskiej. Jednocześnie wyrażono życzenie, aby rząd sowiecki wysłał swego przedstawiciela do Genewy. Rząd Finlandji został jednocześnie telegraficznie powiadomiony o krokach Komitetu.

Moskwa, 14 grudnia.

Sowiecko-rosyjski rząd doniósł Lidze Narodów lakonicznie, że Moskwa w pracach w Genewie nadal udziału brać nie będzie. Dalej podano do wiadomości, że

Moskwa z powodów, które Lidze są znane, nie jest w stanie zaprzestać działań wojennych w Finlandji.

Rosyjska odpowiedź na żądania Genewy rozumie się sama przez się i wynika z sytuacji. Jest jasne i zrozumiałe. Nie można przypuścić pod żadnym warunkiem, żeby wielkie mocarstwo uginało się przed postanowieniami jakiegos konsorcjum, które według życzeń ententy próbuje szerzyć niepokój w świecie. Genewa raz na zawsze zbankrutowała, a Związek sowiecki wyciąga z tego odpowiednie konsekwencje.

W Anglii i Francji odpowiedź ta, jak donoszą z Genewy, została przyjęta z niepokojem i to we Francji więcej jeszcze, aniżeli w Anglii. Wogóle Anglja i Francja w sprawie finlandzkiej nie są tak zgodne, jak tego nowa „Entente cordiale” wymaga.

Gdy Francja żąda ostrego ukarania Rosji sowieckiej, Anglja bardzo się powstrzymuje i uważa myśl o zastosowaniu sankcji za nie celową. Francja usiłuje wywołać wojnę światową, Anglje zaś, zgodnie ze znanymi metodami, dąży do wprzęgnięcia innych narodów, w tym przypadku zatem narodów neutralnych, do rydwanu interesów angielskich.

Projektu bezpośredniej pomocy zbrojnej dla Finlandji, naogół nikt nie popiera. „Action Francaise” pisze: nie może być mowy o tem, by wysłać 500000 albo tylko 200000 żołnierzy, albo nawet i mniej przeciwko armii sowieckiej. Samoloty, amunicja, może kilku specjalistów, to jest jedyne, co możnaby wycofać z głównego frontu (linia Maginota).

We włoskiej prasie wymienia się jako kurjusz fakt, że rada miejska w Paryżu postanowiła przechrzcić ulicę „Moskiewską” na ulicę „Helsinki”. Jest to co prawda oznaka sympatji, ale tego rodzaju, co mało kosztuje i do niczego nie zobowiązuje.

Niebezpieczna przygoda belgijskiej wyprawy rybackiej.

Bruksela, 16 grudnia.

Belgijska flota rybacka, złożona z przeszło 100 łodzi, przeżyła w ubiegły poniedziałek niebezpieczną przygodę. U wybrzeży belgijskich poza obszarem wód terytorjalnych trafiły te łodzie na francuskie pole min, o istnieniu którego nie były powiadomione. Poławiacze szprotek, pochodzący z Ostendy, Seebrügge, Heyst i Nieuport, znajdowali się zaledwie w odległości 5-ciu mil morskich od wybrzeża, gdy naraz koło godz. 11.30 rano nastąpił gwałtowny wybuch i wytrysnął olbrzymi słup wody. Mina dostała się do jednej z założonych sieci. W parę chwil potem wypłynęły na powierzchnię wody trzy miny, które przez sieci zostały wyrwane ze swych miejsc zakotwiczenia. W 10 minut potem wybuchła dalsza mina i wyrządziła znaczne straty na łodzi „H. 31”.

To stało się sygnałem dla całej floty: „Uciekaj, kto żyw!” Jeszcze trzy łodzie dostrzegły miny w swych sieciach i musiały one stracić ten wartościowy sprzęt rybacki. Rybacy, którym znane jest każde należycie zameldowane pole minowe, są szczęśliwi, iż udało im się ująć cało z tego „pola śmierci”.

Francuski ambasador w Rzymie przyjechał do Paryża.

Francuski ambasador François - Poncet przyjechał do Paryża.

Należy przypuszczać, że podróż jego stoi w związku z najnowszą sytuacją międzynarodową, wytworzoną przez postanowienie najwyższej Rady faszystowskiej. Po kilkutygodniowym pobycie ambasadora angielskiego w Londynie, gdzie omawiał on z kompetentnymi sferami możliwości połączenia rozmaitych kwestji, dotyczących stosunków angielsko-włoskich, prawdopodobnie i ambasador franbuski udał się do Paryża, celem zdania sprawozdania oraz otrzymania dalszych instrukcji.

W Y K A Z

oficerów, podoficerów i strzelców Radomskiego pułku poległych w m-cu wrześniu 1939 r.

Major Jaszczuk Stanisław, kapt, lwski (bez imienia), porucznicy: Wiatr Waclaw, Makulski Walenty, Cużyłko Stanisław, Chrzanowski Eugenjusz; podporucznicy: Woźniak (bez imienia), Garbes Jan Kazimierz. Nasielowski Józef, Potkański Tymoteusz; podchorążowie: Potkański Hilary, Pruszyński Jerzy, Rorot Czesław, Stasio Mieczysław, Barański Stanisław, Lubek Mieczysław, Wiksne Tadeusz, Wilczyński Dionizy; st. sierżant Kosowski Jarosław;

Nowy szwedzki minister spraw zagranicznych.

Stokholm, 14 grudnia.

Wczoraj o godz. 10 przed południem,

na specjalnem posiedzeniu gabinetu, pod przewodnictwem Króla, zostało zaprzysię-

kapr. żand. Gabryel Stefan; kaprale: Daresz Władysław, Kuzmicz Włodzimierz. Lipski Józef, Tuszyński Bolesław, Ochnio (bez imienia), Ortyl Tadeusz; strzelcy: Anzczewski Edward, Dukalski Franciszek, B'aziński Mikołaj, Brzeziński Jan, Baś Bolesław, Czerski Stanisław, Chomiak Andrzej, Cytryniak Bronisław, Chodyń Wacław.

(d. c. n.)

Verordnung

über die Kennzeichnung von Juden und Jüdinen im Generalgouvernement.
Vom 23. November 1939.

Auf Grund des § 5. Abs. 1. des Erlasses des Führers und Reichkanzlers über die Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 12. Oktober 1939 (Reichsgesetzbl. I S. 2077) verordne ich:

§ 1. Alle Juden und Jüdinen, die sich im Generalgouvernement aufhalten und das 10. Lebensjahr überschritten haben, sind verpflichtet, vom 1. Dezember 1939 ab am rechten Ärmel der Kleidung und Überkleidung einen mindestens 10 cm. breiten weissen Streifen mit dem Zionsstern zu tragen.

§ 2. Diese Armbinden haben sich die Juden und Jüdinen selbst zu beschaffen und mit dem entsprechenden Kennzeichen zu versehen.

§ 3. (1) Zuwiderhandlungen werden mit Gefängnis bestraft.

(2) Zuständig für die Aburteilung sind die Sondergerichte.

§ 4. Die erforderlichen Durchführungsbestimmungen erlässt der Leiter der Abteilung Innere Verwaltung im Amt des Generalgouverneurs.

Krakau, den 23. November 1939.

Der Generalgouverneur

für die besetzten polnischen Gebiete
gez. Frank.

Vorstehende Verordnung mache ich hiermit bekannt und erlasse hierzu folgende Durchführungsbestimmungen:

1. Der in § 1. der Verordnung angezogene Zionsstern hat von blauer Farbe zu sein. Der Zionsstern muss so gross sein, dass dessen gegenüberliegende Spitzen mindestens 8 cm. von einander entfernt sind. Die Balken müssen 1 cm. breit sein.

2. Damit die Armbinde jederzeit voll erkennbar ist, ist dieselbe festzunähen.

3. Die Verordnung ist durch Anschlag der jüdischen Bevölkerung bekannt zu geben.

Ausserdem ist dem jeweiligen jüdischen Ältestenrat die Verordnung schriftlich zuzustellen.

Radom, den 13. Dezember 1939.

Der SS-und Polizeiführer
im Stabe des Gouverneurs
Distrikt Radom
gez. Katzmann
SS-Oberführer.

Rozporządzenie

o znakach dla żydów i żydówek w Generalnem Gubernatorstwie z dn. 23 listopada 1939 r.

Na podstawie § 5 rozdz. I rozkazu Führera i Kanclerza Rzeszy o administracji zajętych obszarów Polski z dn. 12 października 1939 roku (Dziennik Ustaw Rzeszy I S. 2077) zarządzam:

§ 1. Wszyscy żydzi i żydówki, którzy przebywają na terenie Generalnej Gubernii i przekro-

żonych pięciu ministrów, przez co zakończony został kryzys rządowy, który trwał od blisko dwóch tygodni.

Ministrem spraw zagranicznych zamianowany został w miejsce dotychczasowego ministra Sandlera dotychczasowy poseł szwedzki w Oslo von Günther, który przed swoją czynnością w Oslo zajmował stanowisko sekretarza gabinetu w Sztokholmie.

Nie jest on politykiem partyjnym lecz dyplomatą zawodowym. Partyjno polityczne rozszerzenie platformy polega na przyłączeniu do rządu po dwóch członków parlamentu z prawicy i z partji ludowej.

Profesor Bagge, męner partji prawicy zostanie ministrem oświecenia, a jego przyjaciel partyjny, właściciel ziemski Dornoe, który nie był zwolennikiem dotychczasowej polityki agrarnej, zostanie ministrem rolnictwa.—Dotychczasowy minister handlu Möller powraca na swoje dawne stanowisko, jako minister spraw wewnętrznych resp. minister socjalny. Partja ludowa wystawia również swego prezesa frakcji Gustawa Anderssona do nowego rządu jako ministra komunikacji—podczas gdy ludowy poseł Bergquist zostanie mianowanym ministrem bez teki.

Kwestja śródziemnomorska coraz bardziej na pierwszym planie.

Sytuacja w „mare nostra“ naprężona. Czy Londyn ustąpi wobec protestów włoskich?

Rzym, 14 grudnia.

Jak urzędowo donoszą, minister spraw zagranicznych hr. Ciano wygłosi w przyszłą sobotę dn. 16 grudnia o godz. 9 przed południem wielką mowę o polityce zagranicznej przed izbą faszystowską i korporacyjną.

W kołach politycznych oznacza się zapowiedzianą mowę hrabiego Ciano jako specjalnie ważną i godną uwagi. Pismo „Telegrafo“ stojące w bliskim kontakcie z ministerstwem spraw zagranicznych pisze, że expose hr. Ciano o położeniu międzynarodowym będzie dokładne, precyzyjne i wyczerpujące i znajdzie silny odzew w całej Europie.

Włochy są, tak pismo to podaje, głównym państwem śródziemnomorskim i muszą się starać, by małe państewka śródziemnomorskie były wolne od kontroli i wpływów takich mocarstw, które z morzem śródziemnym bezpośrednio nie mają nic do czynienia. Dotychczas udawało się uniknąć zaburzeń na tym odcinku, lecz w sprawie kontroli ujść z morza śródziemnego zauważyć można było tendencje, które grożą niebezpieczeństwem.

Także pozostała prasa włoska manifestacyjnie zaznacza, że kwestja śródziemnomorska wysuwa się coraz więcej na pierwszy plan, a to z tego powodu, że angielska blokada niemieckiego eksportu, który przeważnie kieruje się przez to morze, Śródziemne morze najwięcej dotyka.

I tak pismo „Resto del Carlino“ stwierdza, że morze Śródziemne, które jest morzem włoskim, może być zaryglowane z obu stron przez Anglię, tak że naród włoski jest w stałym niebezpieczeństwie zaduszenia się. Tak długo jak ten stan trwa, kwestja śródziemnomorska uważaną być musi za nierozwiązaną.

Również dyrektor pisma „Giornale d'Italia“ Gayda wskazał w swoim przemówieniu radiowym, które było nadane przez wszystkie stacje radiowe włoskie, na fakt,

że obecna sytuacja na morzu Śródziemnym jest nie do wytrzymania i że Włochy żądania swoje z całą stanowczością podkreślać będą.

Drugim żądaniem narodu włoskiego ma być sprawiedliwy podział surowców dla wszystkich narodów a nie tylko dla kilku krajów. Włochy nie umieją sobie wyobrazić nowej i lepszej Europy, jeżeli z kolonji nie będą ciągnęły korzyści wszystkie kraje. Italja żąda kolonii nie dla kolonialno-imperialistycznego wykorzystywania, lecz jako nowe nareńdowe tereny dla swej ludności która na skąpej ziemi Włoch nie może znaleźć egzystencji. Italja żąda własnych terenów surowcowych dla swojego przemysłu, tak, by kontrola obca pod jej narodem życiem gospodarczym na zawsze była wykluczona.

Wobec niemądrych manewrów państw zachodnich, które chciałyby Rosję określić jako wroga Włoch, turyńska „Gazetta del Popolo“ pisze, że takie wywody są nie tylko bezcelowe, lecz wprost bezczelne.

Te tak mocne narady prasy włoskiej nie omieszkały, jak stwierdzają korespondenci pism włoskich w Londynie, wyrzucić swoje go wpływu.

Nawet „Times“ zmuszony jest stwierdzić, że nie można uważać za postępowanie nieodwołalne dotychczasowe wstrzymywanie się Włoch od udziału w wojnie.

Italja chce natomiast odczekać jak się dalej rozwijać będzie militarna i polityczna sytuacja, zanim rząd włoski się zdecyduje do stanowczego zajęcia stanowiska.

Jest podpadającym, że „Times“ w związku z tym wyraźnie przestrzega przed pogłoskami puszczanymi od czasu do czasu w świat o osłabieniu osi Berlin-Rzym. „Times“ w swoim ostrzeżeniu idzie krok dalej. Byłoby błędem niedoceniać stanowczości Włoch w dążeniu do ochrony włoskiej żeglugi i handlu. Stanowisko państw zachodnich w sprawie blokady krajów eksportujących nie znalazło przychylnego od-

dźwięku we włoszech. Przeciwnie rząd włoski oświadcza z całym naciskiem, że pod żadnym warunkiem nie jest skłonny poddać się przepisom blokadowym, narzuconym przez państwa sprzymierzone. „Times” zaznacza w związku z tym, że rządy brytyjski i francuski zdają sobie zupełnie sprawę z „wrażliwości rządu włoskiego w tej materji.

Innemi słowy pismo angielskie przyznaje, że Londyn i Paryż uważają się za zniewolonych do ustępstw wobec katerycznego włoskiego oporu przeciwko rozszerzeniu blokady eksportowej na żeglugę włoską. Morze Śródziemne jest w pierwszym rzędzie sferą interesów włoskich i Italia niema zamiaru ustąpić Wielkiej Brytanji.

Verordnung

über die Bezeichnung der Geschäfte im
Generalgouvernement.
Vom 23. November 1939.

Auf Grund des § 5. Abs. 1. des Erlasses des Führers und Reichskanzlers über die Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 12. Oktober 1939. (Reichsgesetzbl. I S. 2077) verordne ich:

§ 1. Geschäfte, deren Inhaber Deutsche sind, müssen als deutsche Geschäfte gekennzeichnet werden. Sie dürfen daneben polnische Firmenbezeichnung führen.

§ 2. Geschäfte, deren Inhaber Polen sind, haben eine polnische Firmenbezeichnung zu führen. Sie dürfen daneben mit einer deutschen Firmenbezeichnung versehen werden.

§ 3. Jüdische Geschäfte sind in einer von der Strasse aus deutlich sichtbaren Weise mit dem Zionsstern zu kennzeichnen; eine deutsche Firmenbezeichnung ist ihnen nicht gestattet.

§ 4. (1) Zuwiderhandlungen werden mit Gefängnis bestraft. (2) Zuständig zur Aburteilung sind die Sondergerichte.

Krakau, den 23. November 1939.

Der Generalgouverneur
für die besetzten polnischen Gebiete
gez. Frank.

Vorstehende Verordnung mache ich hiermit bekannt und erlasse hierzu folgende Durchführungsbestimmungen:

1. Der in § 3 vorgeschriebene Zionsstern muss eine Grösse von mindestens 30 cm. haben. Die Balken müssen mindestens 5 cm breit sein.

2. Diese Verordnung ist durch Anschlag der jüdischen Bevölkerung bekannt zu geben. Ausserdem ist dem jeweiligen jüdischen Ältestenrat die Verordnung schriftlich zuzustellen.

Radom, den 13. Dezember 1939

Der SS- und Polizeiführer
im Stabe des Gouverneurs
Distrikt Radom
gez. Katzmann
SS-Oberführer.

Rozporządzenie

o napisach na sklepach w Generalnym Gubernatorstwie z dn. 23 listopada 1939 r.

Na podstawie § 5 rozdz. I rozkazu Führera i Kanclerza Rzeszy o administracji zajętych obszarów polskich z dn. 12 października 1939 r. (Dziennik Ustaw Rzeszy I S. 2077) rozporządzam:

§ 1. Sklepy, których właściciele są Niemcami, muszą być oznaczone, jako sklepy niemieckie. Prócz tego mogą one umieszczać polskie napisy firmowe.

czyli 10-ty rok życia, są obowiązani, począwszy od 1-go grudnia 1939 r., do noszenia na prawym rękawie ubrania i ubrań wierzchnich białej opaski szerokiej co najmniej 10 cm., z gwiazdą sjońską.

§ 2. O te opaski muszą się żydzi i żydówki sami postarać i zaopatrzyć je w odpowiednią odznakę.

§ 3. (1) Przekroczenia karane będą więzieniem.

(2) Sprawy te podlegają wyrokom sądów specjalnych (Sondergerichte).

§ 4. Odpowiednie rozporządzenia wykonawcze wydaje Kierownik Wydziału dla Administracji Wewnętrznej przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

Krakau (Kraków) 23 listopada 1939 r.

Generalny Gubernator
dla zajętych obszarów polskich
(—) Frank.

Niniejszem ogłaszam powyższe rozporządzenie i wydaję do niego następujące rozporządzenie wykonawcze:

1) W § 1-ym rozporządzenia wymieniona gwiazda sjońska ma być niebieskiego koloru. Gwiazda ma mieć takie rozmiary, by przeciwległe jej kąty były od siebie oddalone najmniej o 8 cm. Szerokość linii, tworzących gwiazdę, ma wynosić 1 cm.

2) Aby cała opaska zawsze była widoczna, ma ona być przyszyta do rękawa.

3) Rozporządzenie to ma być ogłoszone ludności żydowskiej przez rozplakatowanie.

Oprócz tego rozporządzenie ma być dostarczone na piśmie każdej żydowskiej Radzie Starszych.

Radom, dnia 13 Grudnia 1939 r.

Der SS- und Polizeiführer
przy Sztabie Gubernatora
Distryktu Radom
(—) Katzmann
SS-Oberführer.

ALEKSANDER DUMAS
(Ojciec)

24

Kobieta o aksamitnym naszyjniku

P o w i e ś ć
Rozdział IX. — Arsenia.
(Dalszy ciąg).

Nad tem wszystkim jednak panował elektryczny przyciąg ku tej kobiecie. Ilekroć dwie jej wybornie utoczone nogi przechodziły przed jego oczami, ilekroć ta przezroczyta spodniczka unosiła się nieco wyżej, dreszcz przebiegał po całej jego istności, wargi schły, oddech palił, a żądza wracała niepowściągnięta w jego dwudziestoletnią pierś.

W tym stanie Hoffman miał tylko jedną ucieczkę: był to portret Antonii, medaljon, który nosił na piersi, przeciwstawienie miłości czystej do żądzy zmysłowej potęga czystego wspomnienia, którą trzeba było postawić naprzeciw nagabującej rzeczywistości.

Chwycił ten portret i podniósł go do ust; lecz zaledwie uczynił ruch, usłyszał ostry śmiech sąsiada, który patrzył nań szyderczo.

— Puść mię pan—zawołał,—puść; ja tu dłużej wysiedzieć nie mogę.

I jak szalony wybiegł z orkiestry, dając po nogach i potracając spokojnych widzów, krzywiących się na tego oryginała, któremu przychodzi fantazja opuszczać teatr wśród baletu.

Rozdział X. — Drugie przedstawienie „Sądu Parysa”.

Ale rozpęd Hoffmana nie zawiódł go daleko. Zatrzymał się na rogu ulicy Św. Marcina. Pierś jego dyszała, z czoła lał

się pot. Przeciągnął lewą ręką po czole, prawą przycisnął do serca i odetchnął.

W tej chwili ktoś dotknął jego ramienia. Drgnął.

— Ah! Ależ to on,—odezwał się głos jakiś.

Obejrzał się i krzyknął: był to jego przyjaciel, Zacharyasz Werner. Dwaj młodzieńcy rzucili się sobie w objęcia. Potem skrzyżowały się dwa ich pytania:

— Co ty tu robisz?

— Dokąd idziesz?

— Ja przybyłem wczoraj—rzekł Hoffman,—widziałem gilotynowaną panią Dubarry i dla rozrywki poszedłem do teatru.

— Ja zaś przybyłem pół roku temu, widzę gilotynowanie codzień dwudziestu do dwudziestu pięciu osób, a dla rozrywki chodzę grać.

— O...

— Czy pójdziesz ze mną?

— Nie, dziękuję.

— Szkoda, jestem przy wienie; przy twem zwykłym szczęściu zrobiłbyś majątek. Musisz się piekielnie nudzić w Operze, ty, coś nawykł do muzyki prawdziwej; pójdz ze mną, dam ci posłyszec wspaniałą.

— Muzykę?

— Tak, muzykę złą; nie licząc, że tam, gdzie ja chodzę łączą się wszystkie przyjemności: kobiety urocze, wieczerze doskonałe, gra zawzięta.

— Dziękuję ci, mój drogi, niepodobna! Przyrzekłem, więcej—przysięgłem.

— Komu?

— Antonii.

(D. c. n.)

Ze wspomnień lotnika.

(dokończenie)

Ogarnął mnie lęk, lęk który zamienił się w grozę i rozpacz. Czy już mgły nie wrócą na ziemię? Czy tak wiecznie będę wisiał w przestworach? Nagle zawidniało;—obawiałem się, — czy mnie nieprzyjaciel nie zauważył. Czułem, że z szaloną szybkością zbliżam się do upragnionej ziemi. Spadłem bez szwanku w jakiś olbrzymi lej wyrwany pociskiem granatu. Niespostrzeżony przez nikogo, zwinąłem swój spadochron i puściłem się w drogę przez rowy i leje. szczęśliwy,—że wyrwałem się z objęć śmierci.

Brawura lotnicza.

Do niektórych lotników przywarła nazwa „Specjaliści balonów”. Autor niżej opisanego zdarzenia podaje, jak podczas wojny światowej zastrzelili 4 balony naraz.

W drugie święto wielkiej nocy 1918 roku poraz trzeci tego dnia uniosła się nasza eskadra do lotu wysłiwskiego. Na wysokości 200 mtr. lecieliśmy ponad zaporą Alberta, aby przeprowadzić lot kontrolny, czy na naszej linii nie znajduje się nieprzyjaciel. Na północ od Arras zauważyłem szereg angielskich balonów na uwiezi. Oderwałem się od mojej eskadry i poleciałem w kierunku północnym. Balony angielskie były od siebie oddalone w odstępach mniej więcej 4 km;—w każdym razie 8 do 10 km. odległości od naszego frontu. Rzykowałem duto. Zauważony, mogłem być albo zastrzelony, albo zmuszony do lądowania na nieprzyjacielskiej ziemi. Ponieważ na mojej trasie nie zauważyłem nigdzie żadnego samolotu nieprzyjacielskiego, postanowiłem zaatakować cały szereg balonów od Arras do Lens, aby w ten sposób unieszkodliwić Anglików na tym odcinku frontu.

Zawróciłem nad Croiselles mntejwięcej 200 mtr. na Arras. Minuty ciągnęły się w nieskończoność. Kiedy wreszcie dotarłem do pierwszego balonu angielskiego, zauważyłem tuż koło niego mały biały punkcik, który jak się okazało był spadochronem, na którym oficer angielski obserwator spuszczał się na ziemię. Krótką tylko chwilę mogłem poświęcić na przypatrywanie się jego powietrznej jeździe, zbliżyłem się do niego na odległość strzału i poczęstowałem go potężną porcją pocisków zapalających, najskuteczniej powodujących pożar, poczym uniosłem się w zwyż na moim Albatrosie i pomknąłem w kierunku następnego balonu, którego niestety, osiągnąć nie mogłem z powodu silnej kanonady przeciwlotniczej. Z zaatakowanego przed chwilą balonu unosił się najprzód słaby dym, który zamienił się w pożar, aby w końcu zniknąć jako mały ledwo widzialny punkt. Atak mój nie był łatwy do wykonania. Anglicy prażyli gra-

§ 2. Sklepy, których właściciele są Polakami, mają umieszczać polskie napisy firmowe. Prócz tego mogą być oznaczone niemieckim napisem firmowym.

§ 3. Sklepy żydowskie mają być oznaczone od ulicy dokładnie widoczną gwiazdą sjońską; na niemiecki napis firmowy nie zezwala im się.

§ 4. (1) Przekroczenia karane będą więzieniem.

(2) Sprawy te podlegają wyrokom sądów specjalnych (Sondergerichte).

Krakau (Kraków) 23 listopada 1939 r.

Generalny Gubernator
dla zajętych obszarów polskich
(—) Frank.

Rozporządzenie powyższe podaje do wiadomości i wydaje do niego następujące rozporządzenie wykonawcze:

1. Rozmiary gwiazdy sjońskiej oznaczonej w § 3, muszą wynosić co najmniej 30 cm. Linje, tworzące gwiazdę, muszą być co najmniej 5 cm. szerokie.

2. Rozporządzenie to ma być podane do wiadomości ludności żydowskiej przez rozplakotowanie.

Oprócz tego rozporządzenie to ma być dostarczone na piśmie każdej żydowskiej Radzie Starszych.

Radom, dnia 13 grudnia 1939 r.

Der SS—Polizeiführer
przy Sztacie Gubernatora
Dystryktu Radom
(—) Katzmann
SS—Oberführer.

Der Kreishauptmann

I. 1.

Radom, den 12 December 1939.

Hundesteuerordnung des Kreises Radom.

§ 1. Für das Gebiet des Landkreises Radom wird eine Hundesteuer angeordnet.

§ 2. Der Besteuerung unterliegen nicht:

1) Hunde, die von staatlichen, militärischen oder kommunalen Behörden zu Dienstzwecken gehalten werden.

2) die von Reichsdeutschen gehalten werden, die im Gebiete des Kreises Radom amtlich tätig sind.

3) junge Hunde bis zu 3 Monaten,

4) Hunde, deren Besitzer sich vorübergehend, jedoch nicht länger als 4 Wochen in dem Gebiet des Kreises Radom aufhalten.

5) In begründeten Ausnahmefällen kann die Kreisverwaltung die Hundesteuer ganz oder teilweise erlassen.

§ 3. Die Steuer beträgt für einen Kettenhund der zur Bewachung von Grundstücken dient, 1 Zł. im übrigen für den ersten Hund 20 Zł. für den zweiten und jeden weiteren Hund 30 Zł. im Jahre.

§ 4. Die Besitzer sind verpflichtet die Steuer auf einmal im ganzen in der Zeit bis zum 30. April jeden Jahres unaufgefordert einzuzahlen.

Personen die nach dem 1 April Besitzer von Hunden wurden, sind verpflichtet, die Steuer spätestens 4 Wochen nach dem Tage, an dem sie steuerpflichtig wurden einzuzahlen. In dem Falle der Steuerpflichtigkeit nach dem 30. Juni wird die im § 3 aufgeführte Steuer auf die Hälfte herabgesetzt.

§ 6. Jeder Hundebesitzer ohne Unterschied ob seine Hunde der Besteuerung unterliegen oder nicht, ist verpflichtet, sich innerhalb 4 Wochen nach Veröffentlichung dieser Ordnung bei der Kreisverwaltung mit der vorgeschriebenen Hundemarke zu versehen. Er muss diese Marke einem jeden ihm angehörigen Hunde auf sichtbare und dauerhafte Art am Halse befestigen. Die Marken sind bis zu dem Ende des Jahres gültig. In dem sie herausgegeben wurden. Sie werden für versteuerte Hunde kostenlos verabfolgt. Nur für unversteuerte Hunde wird zur Deckung der Gesteungskosten eine Gebühr erhoben, deren Höhe die Kreisverwaltung bestimmt. Im Falle des Verlustes einer Marke kann der Steuerzahler gegen Zahlung der festgesetzten Gesteungskosten, eine neue Marke erhalten. Hunde die nach Ablauf der vorgenannten Frist ohne Hundemarke frei umherlaufend angetroffen werden, werden gefangen und getötet.

§ 6. Falls die Zahlung der Hundesteuer nicht in der Zeit in § 4 angegebenen Frist erfolgt, wird die Steuer auf dem Wege der Zwangserhebung eingebracht, mit Einrechnung der Erhebungskosten.

§ 7. Übertretungen der vorstehenden Vorschriften über die Ablieferung der Steuer und die Anbringung von Steuermarken werden mit Geldstrafen bis zu 200 Zł. oder mit Gefängnis bis zu 10 Tage bestraft.

§ 8. Diese Verordnung tritt 10 Tage nach ihrer Veröffentlichung in Kraft.

§ 9. Bei Inkrafttreten dieser Verordnung verlieren alle früheren Hundesteuerbestimmungen der Kreisverwaltung in Radom ihre Gültigkeit.

Der Landrat I. V. Kerklies.

Komisarz powiatowy
I. 1.

Radom, dnia 12 Grudnia 1939 r.

Rozporządzenie o podatku od psów dla powiatu Radomskiego.

§ 1. Na Obszarze powiatu Radomskiego zarządza się podatek od psów.

§ 2. Opodatkowaniu nie podlegają:

1. Psy, utrzymywane przez urzędy państwowe, wojskowe, albo komunalne dla celów służbowych,

2. psy, utrzymywane przez poddanych Rzeszy Niemieckiej, którzy przebywają służbowo na terenie powiatu Radomskiego,

3. szczeniaki do 3 miesięcy,

4. psy, których właściciele przebywają czasowo, lecz nie dłużej jak 4 tygodnie na terenie powiatu,

5. w uzasadnionych wyjątkowych wypadkach administracja powiatu może częściowo, albo zupełnie zwolnić od podatku od psów.

§ 3. Podatek wynosi za psa podwórzowego (trzymanego na łańcuchu) i ochraniającego zabudowania, 1 zł., zresztą za pierwszego psa 20 zł., za drugiego i każdego następnego 30 zł. rocznie.

§ 4. Właściciele są obowiązani uiścić podatek w całości w terminie do 30 kwietnia każdego roku, bez specjalnego wezwania.

§ 5. Osoby, które weszły w posiadanie psa po 1 kwietnia, obowiązane są uiścić podatek najdalej w przeciągu 4 tygodni od dnia w którym

zaistniał obowiązek płacenia podatku od psów. O ile obowiązek ten zaistniał po dniu 30 czerwca podatek wymieniony pod § 3 redukuje się do połowy.

§ 6. Każdy właściciel psa, bez różnicy, czy podlega obowiązkowi płacenia podatku, czy nie, obowiązany jest w przeciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia tego rozporządzenia zaopatrzyć się w administracji powiatu w przepisowy znaczek dla psa. Znaczek ten winien umieścić trwale i w widocznym miejscu na obroży każdego posiadającego psa. Znaczki ważne są do końca roku, w którym zostały wydane. Dla psów, które podlegają opodatkowaniu, znaczki wydaje się bezpłatnie. Dla psów, nie podlegających opodatkowaniu, pobiera się za znaczek, celem pokrycia kosztów zakupu, opłatę w wysokości, ustalonej przez administrację powiatu. W razie zagubienia

znaczka, podatnik może nabyć nowy znaczek po cenie ustalonych kosztów zakupu. Psy, które po upływie wyżej wyznaczonego terminu, zostaną napotkane bez znaczka, zostaną schwymane i zabite.

§ 7. O ile podatek od psów nie zostanie uiszczony w terminie oznaczonym w § 4, ściągnięty będzie przymusowo z doliczeniem kosztów inkasa.

§ 8. Przekroczenie powyższego rozporządzenia o uiszczaniu podatku i umieszczaniu znaczka — karane będą grzywną do zł. 200, albo więzieniem do 10 dni.

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 10-tym dniu po ogłoszeniu.

§ 10. Z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia, wszystkie inne postanowienia administracji powiatu radomskiego, dotyczące podatku od psów, tracą ważność. Starosta w. z. *Kerkiles*.

natami z wszystkich stron. Musiałem stać zmieniać kierunek lotu, chcąc uniknąć katastrofy.

Z drugim z rzędu balonem, oddalonym niewiele więcej 4 km. na północno-wschód od pierwszego, na wysokości 1500 metrów załatwiłem się z błyskawiczną szybkością w ten sposób, co z balonem w Arras. Kiedy się z nim uporałem, zauważyłem w pewnej odległości 2 samoloty angielskie, które dokładnie obserwowałem. Ale samoloty te nie okazywały wcale ochoty do walki, nie atakowały mnie, lecz odleciały dalej w kierunku południowym. Dla pewności zwiększyłem szybkość mego jednośladowca, zmniejszając wysokość i z zawrotnym wprost pędem rzuciłem się na trzeci z kolei balon. I ten płonąc, runął na ziemię. Angielskie myśliwce były dotychczas niewidoczne, nie miałem też powodu wracać do swojej bazy, i skierowałem lot na ostatni balon.

D. c. n.

Z RADOMIA do WARSZAWY kursuje o dziennie AUTOBUS LUKSUSOWY

Odj. z Radomia godz. 8. — (dworzec Autobusowy ul. J. Malczewskiego);
Odj. z Warszawy godz. 14.30 (ul. Grzybowska Nr. 38).

Landratura (Starostwo) w Radomiu podaje do wiadomości, że dni przyjąć są wyłącznie we **WTORKI** i **PIĄTKI** od godz. 10 do 13.
W innych dniach i godzinach strony bezwzględnie załatwiane nie będą.

Kino „ADRIA” - ul. Moniuszki 15.

W niedzielę dnia 17 grudnia 1939 r.

— PIĘKNY FILM. —

Sierżant Berry

Świetna komedia pełna humoru i tempa.
W rolach głównych: HANS ALBERS i HERMA RELIN.
Film posiada napisy polskie.

Początek seansów o godz. 12, 2, 4 i 6.

Kino „ADRIA” - ul. Moniuszki 15.

Od poniedziałku 18 grudnia 1939 r.

Arcywesoła komedia

Trzej nicponie

W rolach głównych:

Heinz Rühmann, Paul Hörbiger, Hans Holt,

Początek seansów o godzinie 4 i 6, a w niedzielę o godz. 12, 2, 4 i 6.

Garbarnia „LUDROS”, firma w Radomiu, ul. Garbarska 93, wyrabia skóry: cielenne, chromowe, czarne i kolorowe, Bukaty, Dulbox czarny i kolorowy. Sprzedaż uskutecznia się za zezwoleniami, które otrzymać można w Administracji garbarń mieszczącej się w Szkole Garbarskiej przy ulicy Malczewskiego. 1-1

Krystynę Chmielewską ranną 6 września koło Rogowa pod Koluszkami, zabraną przez żołnierzy polskich poszukuje matka Zofia. Wiadomość kierować Odrowąż pow. Końskie Zofia Chmielewska, albo do Redakcji „Kurjera Radomskiego”. 3-3

Firma chrześcijańska. 20-0

Podania — prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29-3.

UNIWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, nazwisko Poria Bitter, książka PKO, świadectwo urodzenia i dowód osobisty — nazwisko Poria Gutman. Odnieść do Redakcji za nagrodą. Pieniądże zatrzymać. 1-3

Doświadczony Lekarz-Dentysta,

b. Wolontariuszka Kliniki Stomatologicznej Warszawskiej — Żeromskiego 11 Missolowo. 1-1

Wróżę, przepowiadam przyszłość trafnie, zadziwiająco. Żeromskiego 66, prawa oficyna piętro. 1-1

Skargi, reklamacje

PRZEPISOWE.

JĘZYK NIEMIECKI. Pierackiego 29-3. 11-0

Speichert,

z majątności Pojedyncie, p. Skarżysko, pow. Radom, „NOWA APTEKA”. Polskie gazety proszę o powtórzenie ogłoszenia. 2-2

APTEKARZ z Obornik Wielkop., poszukuje żony i dzieci, internowanych w Cerekwicy, Jarocin,

Wiadomość proszę przesłać do: Szydłowice, p. Skarżysko, pow. Radom, „NOWA APTEKA”. Polskie gazety proszę o powtórzenie ogłoszenia. 2-2

Zgubiony weksel

na kwotę 500 zł. z wystawienia pani Sam-uniważniak sonowskiej 10 1-1

Ostrzenie łyżew, brzytwy, nożyczek,

narzędzi chirurgicznych i t. p., oraz reperacje mechaniczno-słusarskie. Przyjmuje firma A. GILLES, Radom, Żeromskiego Nr. 31. 3-3

Znakomita wróżka po-

wróciła. Przyjmuje codziennie ul. Traugutta 55 m. 12. Sienią od ulicy i piętro. 1-1

KUPIĘ FUTRO MĘSKIE,

średni wzrost. Zgłoszenia do Redakcji. 2-2

Zgubiono obrączkę złotą

dnia 12 grudnia 1939 r. we wtorek. Znalazca zechce oddać do Redakcji „Kurjera Radomskiego” ZA NAGRODĄ. 1-1

Reklamacje — skargi.

Podania — polskie i niemieckie. Żeromskiego 2 sklep Piotr Pułko. 1-1

Deski używane

na sprzedaż, ul. Mickiewicza 11 II-gie piętro lewo godzina 3-5 po południu. 1-1

Szukam współpracy

do Restauracji, Baru, Kina. Włosa 3000 złotych. Oferty do „Kurjera”. „Solidnemu”. 1-1

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., OGŁOSZENIA HANDLOWE: cała strona 300 zł., pół str. 175 zł., 1/4 str. 100 zł., 1/8 str. 75 zł., 1/16 str. 50 zł. 1/32 str. 30 zł., 1/64 str. 20 zł., poszukiwanie pracy 20 gr., poszukiwanie 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Redakcja i Administracja: R. Moszczeński. Przyjmuje: Plac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10 — 13 prócz niedziel i świąt.